

Policja analizuje protest obrażający prezydent Słowacji

4 maja 2022

Partia SMER byłego słowackiego premiera Roberta Fico zorganizowała 1 maja swój wiec z okazji Święta Pracy. Tamtejsza policja bada obecnie nagrania z tego wydarzenia, bo w jego trakcie niektórzy politycy socjaldemokracji zachęcali do skandowania wulgarnego hasła, sugerującego intymne związki prezydent Zuzany Čaputovej ze Stanami Zjednoczonymi.



Ugrupowanie SMER – Socjalna Demokracja od 2006 roku rządziło naszym południowym sąsiadem przez dwanaście lat. Od dwóch lat znajduje się w opozycji do centroprawicowej koalicji, ale w niektórych sondażach wysuwa się nawet na prowadzenie. Z tego powodu wciąż jest w stanie mobilizować swoich zwolenników do sporych demonstracji.

Przedwczoraj z okazji Święta Pracy jedna z nich odbyła się w Nitrze w środkowej Słowacji. Blisko dwa tysiące osób w pewnym momencie zaczęło skandować wulgarne hasło „amerykańska k...a” skierowane do głowy państwa. Do obrażania Čaputovej poprzez te hasło zachęcał z mównicy między innymi poseł SMER-u Ľuboš Blaha.

Nagrania z demonstracji w Nitrze szybko obiegły słowacki internet. Widać na nich liderów ugrupowania, w tym samego Fico, uśmiechających się podczas okrzyków inicjowanych przez swojego partyjnego kolegę. Obecnie materiały wideo są analizowane przez słowacką policję, badającą czy w trakcie wiecu nie doszło do przestępstwa.

W trakcie protestu głos zabrał sam Fico, który nazwał głowę państwa mniej wulgarnie, a mianowicie „amerykańską kochanką”. Jednocześnie powiedział, że drogą demokratyczną konieczne jest

odsunięcie jej od władzy razem z centroprawicowym rządem.

Zachowanie Blahy zostało potępione przez część polityków opozycyjnego SMER-u. Słowacką prezydent przeprosiła Monika Beňová, dodając, że czyni to jako kobieta. Część kierownictwa partii twierdzi natomiast, że nie słyszała żadnych wulgarnych okrzyków, lub miały one marginalny charakter.

SMER zarzuca Čaputovej działanie na rzecz interesów Stanów Zjednoczonych i skłócanie Słowacji z Rosją. Ugrupowanie sprzeciwia się zwłaszcza podpisanej na początku roku umowie, na mocy której amerykańskie wojska będą mogły korzystać z dwóch słowackich baz lotniczych.

Na podstawie: Aktuality.sk

Źródło: Autonom.pl